



### ■ Polityka Niemiec wobec Chin

Tomasz Morozowski

W grudniu br. Niemcy przejmą od Chińskiej Republiki Ludowej prezydencję w grupie G20, której ostatni szczyt odbył się 3-4 września w chińskim mieście Hangzhou. Kolejny zorganizowany zostanie w lipcu 2017 r. w Hamburgu, czyli na krótko przed wyborami do *Bundestagu*. Oba państwa to potęgi gospodarcze w swoich regionach, wymieniające się na pozycji światowego lidera w eksporcie<sup>1</sup>. Pomimo ostatniego spowolnienia chińskiego wzrostu (PKB Chin wzrósł w 2015 r. o 6,9% - wartość najmniejszą od 25 lat) państwo to jest nadal jedną z głównych sił napędzających światową gospodarkę oraz kluczowym partnerem handlowym dla RFN. Ze względu na coraz większą rolę polityczną ChRL na arenie międzynarodowej oraz silne wzajemne powiązania gospodarcze polityka Niemiec wobec tego państwa stanowi najważniejszy aspekt niemieckiej strategii w regionie Azji. Trudności Niemiec w realizacji tej polityki wynikają przede wszystkim z braku pełnej synergii interesów niemieckich z interesami całej Unii Europejskiej oraz z niedostosowania Chin do europejskich standardów w zakresie praworządności i przestrzegania praw człowieka. Rząd niemiecki stoi przed trudnym wyzwaniem pogodzenia narodowego interesu gospodarczego z wymogami przestrzegania wartości moralnych oraz zobowiązań unijnych w prowadzeniu polityki wobec Chin.

#### Powiązania gospodarcze

Chiny, druga największa gospodarka na świecie, są dla Niemiec najważniejszym partnerem gospodarczym w Azji, zaś Niemcy dla Chin - w Europie. Rynek chiński jest czwartym

---

<sup>1</sup> Jak wyliczył Instytut ifo, nadwyżka Niemiec w obrotach z zagranicą wyniesie w 2016 r. 310 mld dolarów, czyli o 25 mld więcej niż w 2015 r. Główną przyczyną jest wzrost popytu na niemieckie towary w Europie. Dla Chin będzie to natomiast 260 mld dolarów, czyli mniej o 70 mld w porównaniu z rokiem poprzednim.

#### Redakcja:

Radosław Grodzki

Jacek Kubera

(redaktor naczelny)

Piotr Kubiak

Krzysztof Malinowski

#### Korekta:

Hanna Różanek

Nr 274/2016

19.10.16

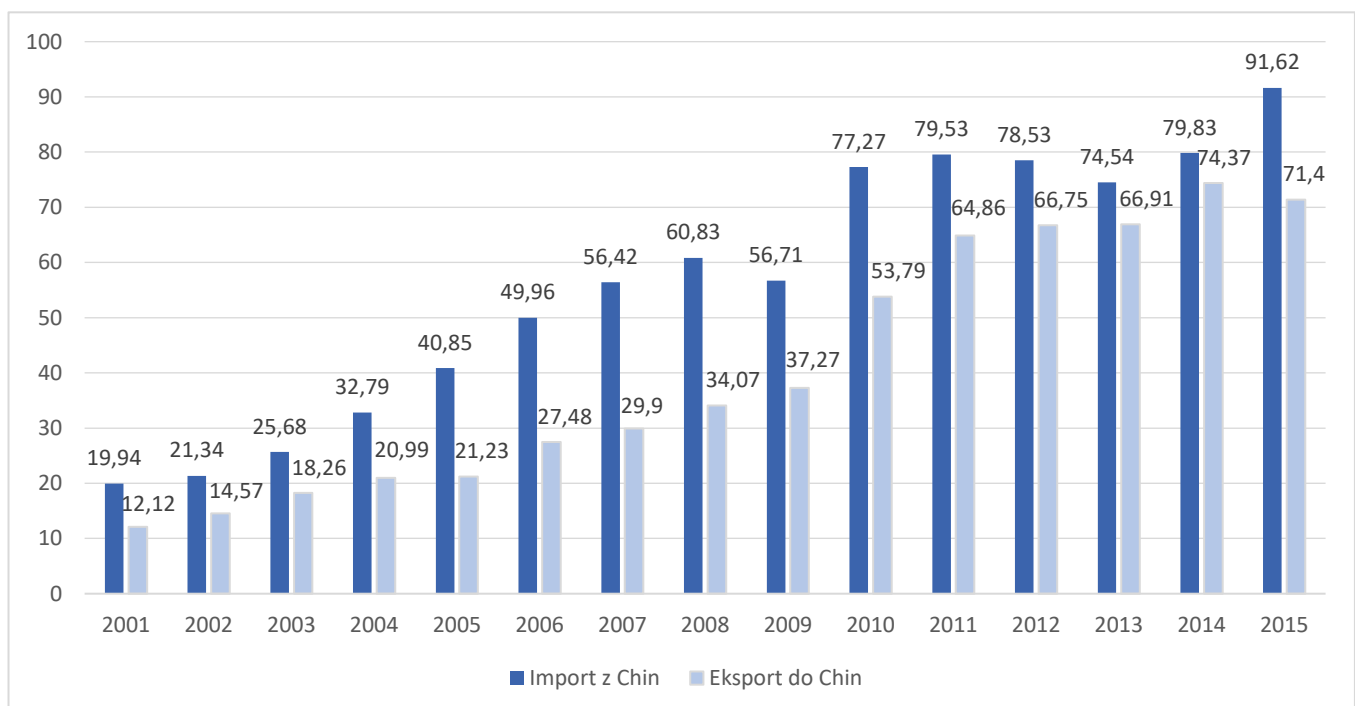
ISSN 2450-5080

Biuletyny dostępne  
także dzięki:  
NEWSLETTER IZ  
FACEBOOK  
SCRIBD  
LINKEDIN  
TWITTER

na świecie odbiorcą niemieckich produktów i największym rynkiem zbytu dla niemieckich maszyn. Dynamicznie rozwija się również eksport pojazdów mechanicznych i elektroniki. Niemiecki obrót handlowy z Chinami stale wzrasta i w 2015 r. osiągnął rekordową wartość 163 mld euro, o 9 mld więcej niż w 2014 r. W stosunkach gospodarczych pomiędzy oboma państwami utrzymuje się jednak wyraźny brak równowagi. Niemcy więcej importują z Chin, niż do nich eksportują - saldo handlu było w 2015 r. dla Niemiec ujemne, deficyt wyniósł ponad 20 mld euro.

### Wykres 1.

Wartość niemieckiego importu z i eksportu do Chin w latach 2001-2015 (w mld euro)



Źródło: de.statista

Brak równowagi widoczny jest również w obszarze inwestycji. W Chinach funkcjonuje obecnie ponad 5 tys. niemieckich firm, których inwestycje wyniosły w 2014 r. ponad 40 mld euro. Dla porównania, inwestycje chińskie w Niemczech oszacowano na 1,4 mld euro przy ok. 900 firmach. Od kilku lat można jednak zaobserwować zmianę trendu - coraz częstsze są przypadki przejęć dużych niemieckich koncernów przez chińskie firmy. Tendencja ta prawdopodobnie się utrzyma ze względu na konsekwentnie realizowaną chińską strategię ekspansji gospodarczej „Go Global”. Najważniejsze branże inwestycji chińskich w Niemczech to: budowa maszyn, elektronika, dobra konsumpcyjne i technologie informacyjno-komunikacyjne. Wśród ostatnich najgłośniejszych przejęć można wymienić: zakup przez chińskie przedsiębiorstwa *Sany* oraz *Xuzhou Construction Machinery Group* większości udziałów dwóch największych niemieckich producentów pomp do betonu: *Putzmeister* i *Schwing-Gruppe*, przejęcie koncertu samochodowego *Kiekert* (największy na świecie dostawca zamków samochodowych) przez chińską firmę *Lingyun*, przejęcie dostawcy

maszyn *KraussMaffel* przez chińskie przedsiębiorstwo państwowe *ChemChina* czy ostatnio - wykupienie akcji zadłużonego koncernu *ALBA*, jednego z czołowych na niemieckim rynku wywozu śmieci, przez chińską rodzinę Deng. Chiny przejmują również aktywną rolę w kształtowaniu międzynarodowych stosunków handlowych i gospodarczych. Przykładem może być Azjatycki Bank Inwestycji Infrastrukturalnych (ang. *Asian Infrastructure Investment Bank - AIIB*), który rozpoczął działalność w styczniu 2016 r. z inicjatywy Chin. W składzie grupy państw, które mają w nim prawo do głosu, znalazły się: Niemcy, Francja, Włochy, Hiszpania, Holandia, Portugalia, Austria, Finlandia, Luksemburg oraz Malta. Stanowiąc przeciwwagę dla takich instytucji, jak MFW czy Bank Światowy, *AIIB* ma finansować duże inwestycje infrastrukturalne w regionie Azji i Pacyfiku i może być sposobem umacniania pozycji międzynarodowej Chin względem USA i UE.

### „Wszechstronne partnerstwo strategiczne”

Oprócz coraz głębszych powiązań gospodarczych, Niemcy i Chiny poszerzają swoją współpracę o zagadnienia globalnego bezpieczeństwa. Niemcy utrzymują z Chinami partnerstwo strategiczne, podobnie jak z Brazylią, Wietnamem czy Zjednoczonymi Emiratami Arabskimi. Zawiązane w 2004 r. „strategiczne partnerstwo w globalnej odpowiedzialności” podczas wizyty prezydenta Chin Xi Jinpinga w Niemczech w marcu 2014 r. zostało podniesione do rangi „wszechstronnego partnerstwa strategicznego”. Po spotkaniu ministrów spraw zagranicznych obu państw w kwietniu 2016 r., Frank-Walter Steinmeier zwrócił uwagę na zwiększenie zaangażowania i odpowiedzialności międzynarodowej Chin w ostatnich latach - m.in. w udanych rokowaniach w sprawie porozumienia atomowego z Iranem oraz budowaniu stabilności w Afganistanie i Pakistanie. Dalsza współpraca ma dotyczyć również konfliktów w Syrii i na Ukrainie. Chiny mogą być istotnym partnerem w zakresie bezpieczeństwa ze względu na swój potencjał militarny (chińskie wydatki na armię zwiększane są intensywnie - w ciągu ostatnich 5 lat o 120% - i wynoszą obecnie 2% PKB). Dla Chin partnerstwo z Niemcami jest również sposobem budowy relacji z całą Unią Europejską, co potwierdził Wang Yi podczas międzyrządowego spotkania w kwietniu 2014 r., określając RFN jako inicjatora i patrona (niem. *Schrittmacher*) stosunków Chin z UE.

Regularne wizyty na szczeblu rządowym uzupełniane są odbywającymi się od 2011 r. konsultacjami międzyrządowymi oraz poprzez łącznie 60 różnorodnych platform dialogu politycznego. Niemcy i Chiny współpracują również w obszarach: kultury i edukacji, nauki i technologii oraz, w ostatnim czasie szczególnie intensywnie, w zakresie innowacji. Nacisk na ten sektor położono podczas konsultacji międzyrządowych w 2015 r., który określono „rokiem innowacji”. W kwietniu 2016 r. odbyła się w Berlinie czwarta niemiecko-chińska konferencja innowacyjna, podczas której skonkretyzowano przyszłą współpracę obu państw w ramach cyfryzacji produkcji i usług inteligentnych (ang. *smart services*). Chiny korzystają z wzorców niemieckiego programu „Industrie 4.0” w procesie unowocześniania gospodarki i rozwoju przemysłu wysokich technologii oraz przebudowy społeczeństwa przemysłowego w erze informacji.

Na drodze do pogłębiania partnerstwa niemiecko-chińskiego stoją wciąż powracające problemy związane z przestrzeganiem praw człowieka i budowaniem praworządności w Chinach. W ramach ustanowionego w 1999 r. przez kanclerza Niemiec Gerharda Schrödera i premiera Chin Zhu Rongji „dialogu praworządności” (niem. *Rechtsstaatsdialog*) raz w roku organizowane jest międzyrządowe sympozjum, które ma na celu wypracowywanie udoskonaleń chińskiego systemu prawnego. Niemcy prowadzą również z Chinami stały „dialog praw człowieka” (niem. *Menschenrechtsdialog*) - ostatnie rozmowy miały miejsce w Pekinie i Lhasie w listopadzie 2015 r. i dotyczyły: gwarancji prawnych dla obrońców praw człowieka, ograniczeń wolności poglądów i prasy, stosowania tortur i sytuacji praw człowieka w Tybecie. Pomimo istnienia platform dialogu, polityka rządu RFN wobec Chin krytykowana jest jako uwarunkowana interesem gospodarczym w większym stopniu niż aksjologią. Wieloletni dialog z Chinami nie przynosi znaczących efektów, co jednak nie znajduje odzwierciedlenia w ograniczaniu kontaktów na innych polach. Wręcz przeciwnie - przywódcy niemieccy starają się podczas oficjalnych rozmów spychać na dalszy plan temat praw człowieka, skupiając się na aspektach łączących oba państwa. Angela Merkel zrezygnowała z gestów mogących wywoływać polityczne napięcia na linii Berlin-Pekin, takich jak spotkanie w 2007 r. z przebywającym w Berlinie Dalajlamą, przywódcą narodu tybetańskiego. Wobec traktowania przez Niemcy dbałości o prawa człowieka i praworządność jako głównego wyznacznika polityki zagranicznej, przedkładanie interesu gospodarczego ponad te wartości stawia RFN w dwuznacznej sytuacji.

\*

Skutki spowolnienia chińskiego wzrostu gospodarczego odczuwalne są również w Niemczech z uwagi na silne powiązanie gospodarek obu państw. Jak zauważają niemieccy ekonomiści i znawcy współczesnych Chin, zbyt silne uzależnienie i „specjalna relacja” z ChRL może być dla RFN niebezpieczna i osłabiać jej pozycję międzynarodową. Akcentowana jest w związku z tym potrzeba wypracowania przez Niemcy i całą UE bardziej zdecydowanej odpowiedzi wobec chińskiej ekspansji na rynki europejskie, przede wszystkim na przejęcia realizowane przez przedsiębiorstwa państwowe (np. *ChemChina*).

Wyhamowanie wzrostu chińskiej gospodarki, opartej dotychczas w dużym stopniu na produkcji i eksporcie, jest sygnałem o konieczności jej transformacji w kierunku zorientowanej bardziej na rynek wewnętrzny, badania i innowacje. Głębokie zmiany strukturalne zakłada przyjęty przez Ogólnochińskie Zgromadzenie Przedstawicieli Ludowych w marcu 2016 r. nowy gospodarczy plan pięcioletni. Jego najważniejsze punkty to m.in. zidentyfikowanie „nowych strategicznych przemysłów”, oszczędność energii, ochrona środowiska, odnawialne źródła energii, nowe technologie informacyjne i biotechnologie, produkcja sprzętu wysokiej jakości. Jest to szansa na nowe otwarcie i skorygowanie strategii również dla Niemiec, w których interesie leży podtrzymanie wzrostu Chin (nowy plan pięcioletni zakłada wzrost gospodarczy na poziomie 6,5-7%).

Kształtowanie relacji z Chinami wymaga od Niemiec uwzględnienia dwóch istotnych zagrożeń: występowania punktów spornych z interesami UE oraz możliwości wykorzystywania Niemiec przez Chiny do realizacji swoich partykularnych interesów. Brak zgodności państw europejskich co do postępowania wobec azjatyckiego mocarstwa

był widoczny m.in. w dyskusjach na temat: przyznania Chinom statusu gospodarki rynkowej, zagrożenia dumpingiem cenowym i wprowadzania unijnych ceł antydumpingowych na produkty chińskie (panele solarne w 2013 r., ostatnio - nadprodukcja chińskiej stali) czy też sporu terytorialnego na Morzu Południowochińskim. Jest to odzwierciedlenie ogólnej tendencji konkurowania państw europejskich o chiński kapitał i inwestycje kosztem formułowania jednolitej europejskiej strategii wobec azjatyckiego mocarstwa (przykładem może być dołączenie kilku europejskich państw do banku *AIB*). Niemcy, jako najsilniej powiązane gospodarczo z Chinami państwo UE, przyjmowały często stanowisko niezdecydowane lub sympatyzujące z Pekinem. Wypełnianie roli pośrednika pomiędzy Chinami a UE czy USA jest skomplikowane, jednak może stanowić dla Niemiec dodatkowy atut umacniający ich pozycję w „specjalnej relacji” z Chinami.

Tezy zawarte w tekście wyrażają jedynie opinie autora.

**Tomasz Morozowski** - politolog, obszary badawcze: niemiecka polityka zagraniczna, globalna rola Niemiec, Unia Europejska, Niemcy w UE. Asystent w Instytucie Zachodnim